

Sygn. akt III AUa 956/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska (spr.) SSO del. Beata Górka
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2014 r. w Szczecinie

sprawy A. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

skarga o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem w sprawie VIIU 2388/11, o wypłatę emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 5 września 2013 r. sygn. akt VII U 274/13

oddala apelację.

SSO del. Beata Górka SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska

III A Ua 956/13

## UZASADNIENIE

W dniu 11 lutego 2013 r. A. S. wniosła skargę o wznowienie postępowania w sprawie prowadzonej przez Sąd Okręgowy VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie pod sygn. akt VII U 2388/11, zakończonej prawomocnym wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2012 r., oddalającym odwołanie ubezpieczonej. Skarżąca wniosła o uchylenie decyzji organu rentowego zawieszającej prawo do emerytury oraz o uchylenie wskazanego wyroku w całości, a nadto o zobowiązanie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. do wypłacenia emerytury za okres od 1 października 2011 r. do 29 lutego 2012 r. wraz z należnymi odsetkami powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., opublikowany w dniu 22 listopada 2012 r., w którym orzeczono, że art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227

ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna), stanowiący podstawę rozstrzygnięcia w sprawie VII U 2388/11, jest niezgodny z Konstytucją.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wniósł o oddalenie skargi o wznowienie postępowania z uwagi na fakt, że skarżąca nie należy do kręgu osób objętych wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r.

Wyrokiem z dnia 5 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił skargę o wznowienie postępowania.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

A. S. urodziła się w dniu (...) W maju 2008 r. ubezpieczona złożyła w organie rentowym wniosek o przyznanie prawa do emerytury w wieku obniżonym.

W okresie od 9 lipca 1979 r. do 29 lutego 2012 r. A. S. zatrudniona była nieprzerwanie w Przedsiębiorstwie (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S..

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z dnia 20 maja 2008 r., po rozpatrzeniu wniosku A. S., przyznał jej od dnia 1 maja 2008 r. prawo do emerytury w wieku obniżonym. Z uwagi jednak na kontynuowanie zatrudnienia wypłata tego świadczenia podlegała zawieszeniu.

A. S. do dnia 30 września 2011 r. nie rozwiązała stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego praca była wykonywana bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Na tej podstawie organ rentowy decyzją z dnia 12 października 2011 r. z urzędu wstrzymał wypłatę świadczenia, poczynając od 1 października 2011 r.

Powyższą decyzję zaskarżyła ubezpieczona. Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 3 kwietnia 2012 r. odwołanie ubezpieczonej od tej decyzji zostało oddalone.

Decyzją z dnia 20 marca 2012 r. organ rentowy – na wniosek A. S. oraz po przedłożeniu przez nią świadectwa pracy, potwierdzającego fakt rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego praca była wykonywana bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury – wznowił wypłatę świadczenia ubezpieczonej, poczynając od marca 2012 r.

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego oraz Sąd Okręgowy uznał, że skarga okazała się w całości nieuzasadniona.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy były bezsporne, a zostały ustalone w oparciu o treść dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego oraz w aktach sprawy o sygn. VII U 2388/11.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że skarga ubezpieczonej opierała się na ustawowej podstawie wznowienia, tj. orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie (art. 401<sup>1</sup> k.p.c.) i została złożona w ustawowym terminie (art. 407 § 2 k.p.c.). Jednak spełnienie tych wymogów nie jest równoznaczne ze stwierdzeniem zasadności wniesionej skargi. Fakt, że ubezpieczona oparła skargę na ustawowej podstawie – wyroku Trybunału Konstytucyjnego – nie oznacza, iż wyrok ten zawierał treści przemawiające za uwzględnieniem jej stanowiska.

Odnosząc się do istoty sprawy Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na zmienność regulacji dotyczących prawa do emerytury i możliwości bądź braku możliwości kontynuowania zatrudnienia.

Od 1 lipca 2000 r., tj. od dnia wejścia w życie art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, nierozwiązanie stosunku pracy powodowało, że prawo do świadczenia mogło zostać ustalone, ale nie mogło zostać zrealizowane (było zawieszone). Zasadniczą rolę w ubezpieczeniu społecznym odgrywało wówczas powiązanie prawa do świadczenia z brakiem środków utrzymania, a łączenie dochodów z pracy, z jednoczesnym pobieraniem emerytury stawiało pracujących

emerytów w pozycji uprzywilejowanej. Przepis ten został uchylony mocą art. 37 pkt 5 lit. b ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz. U. nr 228, poz. 1507) i od 8 stycznia 2009 r. treścią ryzyka emerytalnego było osiągnięcie odpowiedniego wieku. Wypłata zawieszanej emerytury odbywała się na wniosek osoby zainteresowanej i co do zasady przysługiwała do dnia 31 grudnia 2010 r.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że od 1 stycznia 2011 r. wszedł w życie – na podstawie art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (powoływanej dalej jako: ustawa zmieniająca) - art. 103a ustawy emerytalnej. Przepis art. 103a obejmował wszystkich emerytów, w tym również tych, którzy przeszli na emeryturę przed wejściem omawianego przepisu w życie i stanowił, że „prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury”. Z brzmienia tego przepisu wynika, że w odniesieniu do osób, które pozostając w zatrudnieniu nabyły prawo do emerytury w 2011 roku, organ rentowy w ogóle nie podejmuje wypłaty świadczenia, jeżeli nie nastąpiło rozwiązanie stosunku pracy. Jednakże, po rozwiązaniu umowy o pracę, osoby te mogą zatrudnić się ponownie u tego samego lub innego pracodawcy i wówczas emerytura będzie im wypłacana (ustaną przesłanki do jej zawieszenia). Mocą art. 28 ustawy zmieniającej emeryci, którzy nabyli prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., mogli świadczenie pobierać jeszcze przez 9 miesięcy od dnia wejścia w życie przedmiotowego przepisu.

Jednocześnie sąd pierwszej instancji zaznaczył, że z dniem 22 listopada 2012 r. art. 28 ustawy zmieniającej w związku z art. 103a ustawy emerytalnej dodanym przez art. 6 pkt. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, został uznany wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. (sygn. akt K 2/12) za niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, wynikającą z art. 2 Konstytucji RP. Przy czym Trybunał Konstytucyjny zważył, że podstawowy problem w zawisłej przed nim sprawie dotyczył oceny, czy ustawodawca, rozciągając obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - jako warunek realizacji prawa do emerytury - na osoby, które skutecznie nabyły i zrealizowały to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r., nie naruszył zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. W tym okresie bowiem treścią ryzyka emerytalnego było wyłącznie osiągnięcie wieku emerytalnego (i stażu ubezpieczeniowego), co znaczy, że realizacja świadczenia następowała niezależnie od dalszego zatrudnienia. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału, związana jest z bezpieczeństwem prawnym jednostki. Przejawia się w takim stanowieniu i stosowaniu prawa przez państwo, by nie stawało się ono pułapką dla obywatela i by mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, że nie naraża się na skutki, których nie był w stanie przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, że jego działania będą także później uznawane przez porządek prawny. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego rozwiązanie przyjęte przez ustawodawcę w art. 28 ustawy zmieniającej spowodowało, że osoby, które skutecznie nabyły i zrealizowały prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. zostały objęte nową, mniej korzystną dla nich treścią ryzyka emerytalnego. Aby emeryturę nadal pobierać po 1 października 2011 r., musiały one rozwiązać stosunek pracy z dotychczasowym pracodawcą. W przeciwnym razie ich świadczenie emerytalne ulegało zawieszeniu. Oceniając sytuację tych osób z punktu widzenia zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, Trybunał doszedł do wniosku, że gdyby w momencie przechodzenia na emeryturę osoby te wiedziały, że będą musiały przerwać zatrudnienie, żeby uzyskać świadczenie emerytalne, to ich decyzja być może byłaby inna, tzn. nie składałyby wniosku o ustalenie prawa do emerytury i kontynuowały zatrudnienie. Korzystniejsze byłoby bowiem dla nich osiągnięcie wysokiego dochodu ze stosunku pracy niż dużo mniejszej emerytury. Co więcej - późniejsze złożenie wniosku oznaczałoby wyższe świadczenie emerytalne. Treść ryzyka emerytalnego, w określeniu której ustawodawca ma swobodę, nie powinna być zmieniana w stosunku do osób, które już nabyły i zrealizowały prawo do emerytury. Ponadto Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę, że ustawodawca wprawdzie przewidział w art. 194c ustawy emerytalnej, dodanym ustawą z dnia 10 czerwca 2011 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS, możliwość ponownego, korzystniejszego od zasad ogólnych, ustalenia wysokości świadczenia dla osób, które złożyły wnioski o emeryturę w latach 2009-2010, a którym świadczenie zostało zawieszane od 1 października 2011 r., jednakże uzależnił skorzystanie z niej od spełnienia warunku niepobierania zawieszanej

emerytury przez 18 miesięcy. Tym samym osoby, które go nie spełniają, mogą wprawdzie przeliczyć wysokość emerytury po rozwiązaniu stosunku pracy, ale na zasadach ogólnych - świadczenie zostanie zatem wyliczone wg kwoty bazowej albo średniego dalszego trwania życia na dzień złożenia wniosku, którego mogliby nie składać, gdyby wiedzieli, że zostanie w stosunku do nich zmieniona treść ryzyka emerytalnego.

Wykładnię odnośnych przepisów prawa i argumentację przedstawioną przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 13 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w całości podzielił i podkreślił, że przywołane powyżej orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego nie mogło zostać zastosowane do sytuacji ubezpieczonej A. S., jako że odnosi się ono tylko do tych ubezpieczonych, którzy skutecznie nabyli prawo do emerytury i realizowali to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. W okresie tym nie obowiązywał bowiem żaden przepis, który uzależniałby efektywne realizowanie prawa do emerytury od uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą. Tymczasem ubezpieczona A. S. prawo do emerytury (tzw. emerytury w wieku obniżonym) nabyła decyzją ZUS z dnia 20 maja 2008 r., poczynając od 1 maja 2008 r. i prawo to nie było przez nią realizowane, z uwagi na nierozwiązanie stosunku pracy. W dacie nabycia przez ubezpieczoną prawa do emerytury, wówczas obowiązujące przepisy (art. 103 ust. 2a) wymagały zawieszenia wypłaty świadczenia wobec tych emerytów, którym prawo to zostało przyznane, lecz nie rozwiązali oni stosunku pracy. Wobec powyższego organ rentowy przyznał ubezpieczonej prawo do świadczenia, jednak zawiesił jego wypłatę. Ubezpieczona mogła wówczas wybrać, czy chce pozostać w zatrudnieniu, mając zawieszony prawo do emerytury, czy też skorzystać z prawa i pobierać emeryturę po rozwiązaniu stosunku pracy. W tym zakresie została przez organ rentowy odpowiednio pouczona. W świetle powyższego – w ocenie sądu meriti – nie budzi najmniejszych wątpliwości, że A. S. nie należy do kręgu osób, których dotyczy rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 2/12. Niekwestionowane pozostaje bowiem, że nie nabyła ona prawa do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r.

Sąd Okręgowy zwrócił także uwagę na okoliczność, że jeszcze przed wejściem w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, tj. na podstawie decyzji z dnia 20 marca 2012 r., organ rentowy wznowił A. S. wypłatę świadczenia, ponieważ z dniem 29 lutego 2012 r. ustał jej stosunek pracy z pracodawcą na rzecz którego praca była wykonywana bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. W kontekście powyższego wznowienie wypłaty wstrzymanego świadczenia nie mogło dotyczyć wcześniejszego okresu.

Konkludując, w ocenie sądu pierwszej instancji, orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, w którym ubezpieczona upatruje podstawy wznowienia postępowania, nie ma zastosowania do jej sytuacji. W związku z powyższym, kierując się przedstawioną argumentacją, sąd oddalił skargę A. S. o wznowienie postępowania w sprawie VII U 2388/11 jako bezzasadną.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodziła się A. S., która w wywiedzionej apelacji zarzuciła mu:

- 1) naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię w niniejszym stanie faktycznym art. 28 ustawy zmieniającej i art. 103a ustawy emerytalnej w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. (sygn. akt K 2/12) przez błędne przyjęcie - nieuwzględniające art. 100 ust. 1 i art. 129 ust. 1 te same ustawy, że skutki wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada nie odnoszą się do jej osoby;
- 2) obrazę przepisów prawa procesowego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. skutkujące oddaleniem odwołania w sytuacji istnienia oczywistych podstaw do jego uwzględnienia,
- 3) sprzeczności poczynionych ustaleń faktycznych z treścią zebranego materiału dowodowego.

Wskazując na powyższe zarzuty apelująca wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i zmianę decyzji organu rentowego, na mocy której organ rentowy zawiesił prawo do wypłaty emerytury od dnia 1 października 2011 r. do 29 lutego 2012 r.,

- wypłatę za ten okres emerytury wraz z ustawowymi odsetkami za każdy miesiąc braku wypłaty zawieszanej emerytury,

- zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu skarżąca między innymi podniosła, że uwzględniając wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. w sprawie sygn. akt K 2/12 organ rentowy całkowicie bezpodstawnie odmówił jej wypłaty zaległej emerytury, bowiem decyzję tę oparł na przepisie prawnym, który utracił moc obowiązującą. Apelująca zarzuciła, że sąd pierwszej instancji oddalił skargę wskazując, iż ubezpieczona nie znalazła się wśród osób objętych wyrokiem Trybunału, a z takim twierdzeniem A. S. nie zgadza się. W ocenie skarżącej, nie zachodzą żadne przesłanki, które wyłączałyby możliwość wypłaty świadczeń emerytalnych na jej rzecz w związku z powołanym orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego.

Ubezpieczona nie zgadza się ze stanowiskiem Sądu, że wyrok znajduje zastosowanie do węższego grona osób spośród tych, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 r. Przy czym zdaniem skarżącej, nie budzi wątpliwości, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego odnosi się tylko do ubezpieczonych, którzy skutecznie zrealizowali prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r., bowiem oni musieli, w związku ze zmianą przepisów na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej, poddać się nowej, mniej korzystnej dla nich treści ryzyka emerytalnego, tj. poza wiekiem spełniać warunek rozwiązania stosunku pracy. Ubezpieczona zaznaczyła, że prawo do emerytury skutecznie zrealizowała od stycznia 2009 r. i nie musiała rozwiązać stosunku pracy, gdyż obowiązujące w tej dacie przepisy tego nie wymagały, a to oznacza, iż przytoczony wyrok Trybunału Konstytucyjnego znajdzie zastosowanie w sprawie, gdyż w myśl powołanego wyroku zawieszenie wypłaty świadczeń emerytalnych skarżącej w okresie od 1 października 2011 r. do 29 lutego 2012 r. było oparte na przepisie, który uznany został za sprzeczny z Konstytucją RP, czyli było bezprawne.

W ocenie apelującej, opartej na wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2011 r., I UK 332/10 (LEX nr 811827), w sprawach, w których doszło do zawieszenia wypłaty świadczeń emerytalnych od dnia 1 października 2011 r., co do osób, które skutecznie zrealizowały prawo do emerytury w stanie prawnym, który nie wymagał rozwiązania stosunku pracy, można uznać, iż organ rentowy dopuścił się błędu w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej. Ubezpieczona podniosła, że prawdą jest, iż nabyła prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., na podstawie decyzji z dnia 20 maja 2008 r., zaznaczyła jednak, iż czym innym jest prawo do emerytury, a czym innym prawo do świadczenia emerytalnego. W związku z powyższym skarżąca przywołała treść art. 100 ust. 1 i art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej oraz wskazała, że w uchwale Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2003 r., III UZP 5/03, ustalono, że: „...art. 100 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stanowi, że prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa. Uzasadnia to pogląd, że prawo do świadczeń powstaje ex lege, zaś powstanie prawa do świadczeń odróżnić należy od jego ustalenia deklaratoryjną decyzją organu rentowego oraz od prawa do pobierania świadczenia...”. Prawo do emerytury powstaje na podstawie przepisów ustawy i ma charakter konstytutywny (ustalający), organ rentowy tylko i wyłącznie potwierdza spełnienie wszystkich warunków do pobierania świadczeń emerytalnych i wydaje decyzję o ich wypłacie w określonej wysokości. Zdaniem ubezpieczonej to właśnie ZUS, decyzją z dnia 20 maja 2008 r. potwierdził niespełnienie przez nią potrzebnych warunków do pobierania świadczeń emerytalnych, a więc nie stwierdził zaistnienia faktu do realizacji prawa do emerytury.

Wskazane wyżej przepisy ustaw i przywołane orzecznictwo według skarżącej stanowią niepodważalne dowody dla postawionej tezy, kiedy mogła skutecznie zrealizować swoje prawo do emerytury, a nastąpiło to z dniem, w którym ZUS po stwierdzeniu spełnienia wymaganych prawem warunków, wydał decyzję w dniu 11 lutego 2009 r. o wypłacie i wysokości świadczenia zgodnie z art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Na podstawie przywoływanego wcześniej orzecznictwa, ubezpieczona nie podzieliła interpretacji sądu pierwszej instancji, że nie jestem w grupie osób objętych wyrokiem TK z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. akt K 2/12, albowiem wyrok ten wskazał, że emeryci, którzy nabyli prawo do świadczenia w określonym przedziale czasowym, tj. od 8

stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r., nie podlegają rygorom wynikającym z art. 103a ustawy emerytalnej. Wobec tego, w opinii apelującej nie do zaakceptowania jest zastosowany przez Sąd podział emerytów na tych „sprzed” i „po” - ze względu na czas złożenia wniosku do ZUS o stwierdzenie spełnienia warunków do przyznania świadczeń emerytalnych. Wszyscy oni nabyli prawo do emerytury i skutecznie je zrealizowali na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z dnia 21 listopada 2008 r. Odmawianie prawa do wypłaty świadczeń emerytalnych pierwszej grupie prowadzi do dyskryminacji, co jest nie do pogodzenia z konstytucyjnymi zasadami równości obywateli wobec prawa o czym mówi art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Ponadto skarżąca podniosła, że ZUS wznowił wypłatę świadczeń emerytalnych od dnia 22 listopada 2012 r. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy wszystkim tym, których nie dotyczy art. 103a niezależnie od tego, czy są „sprzed”, czy „po”.

Dalej skarżąca podniosła, że wszyscy emeryci, niezależnie od daty złożenia pierwszego wniosku do organu rentowego o naliczenie emerytury i sprawdzenie spełnienia warunków do nabycia prawa do emerytury do 7 stycznia 2009 r. objęci byli działaniem art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, kiedy oprócz wieku i stażu pracy, aby zrealizować skutecznie prawo do emerytury i otrzymać świadczenie emerytalne, trzeba było rozwiązać stosunek pracy. A. S. na podstawie ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych, otrzymałam świadczenie emerytalne, nie mając obowiązku zwolnienia się pracy, od stycznia 2009 r. Poza tym, dla apelującej trudnym do wytłumaczenia był zapis organu rentowego w decyzji z dnia 11 lutego 2009 r., że: „ponownie ustala wysokość oraz wznowia wypłatę świadczenia”, bowiem jak można wznowić wypłatę świadczenia, kiedy nigdy wcześniej to świadczenie nie było wypłacone. ZUS w styczniu 2009 r. nie wznowił wypłaty świadczenia emerytalnego ubezpieczonej, tylko tę wypłatę rozpoczął, gdyż ta wypłata nastąpiła po raz pierwszy. Natomiast posłużenie się przez organ rentowy konstrukcją zawieszenia prawa do emerytury w odniesieniu do emerytów, którzy przeszli na emeryturę z tytułu osiągnięcia wieku, jest niedopuszczalne, ponieważ narusza zasadę praw nabytych i nakazuje je ponownie nabyć (patrz: „Emerytury: kto daje i odbiera” - prof. dr hab. Inetta Jędrasik- Jankowska z Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych, Wydział Prawa i Administracji UW).

Podsumowując apelująca stwierdziła, że rozwiązanie przyjęte przez ustawodawcę w art. 28 ustawy zmieniającej spowodowało, że będąc osobą, która nabyła i skutecznie zrealizowała prawo do świadczeń emerytalnych od stycznia 2009 r. - poczuła się dokładnie tak, jak wywodzi: Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 lutego 2001 r., sygn. K 27/00 - że została postawiona w pułapce finansowej. Układając swoje sprawy w zaufaniu do stanowienia oraz stosowania prawa przez państwo w przekonaniu, że jego działanie będzie także później uznawane przez porządek prawny, ubezpieczona została narażona na skutki, których w momencie podejmowania swoich decyzji i działań nie mogła przewidzieć.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jej oddalenie w całości podnosząc, że wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy, a apelacja nie ma uzasadnionych podstaw.

### ***Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:***

Apelacja A. S. jest bezpodstawna. Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy są prawidłowe, a wyprowadzone z nich wnioski prawne nie budzą zastrzeżeń. Ustalenia te i rozważania sąd odwoławczy podziela i przyjmuje za własne.

Słusznie Sąd Okręgowy przyjął, że skarga A. S. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 3 kwietnia 2012 r. w sprawie VII U 2388/11, wydanym w wyniku rozpoznania odwołania ubezpieczonej od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 12 października 2011 r. jest dopuszczalna, jednak jej merytoryczne rozpoznanie nie doprowadziło do uwzględnienia zawartych w niej żądań.

Zgodnie z art. 401<sup>1</sup> k.p.c. można żądać wznowienia postępowania w wypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie. Przepis ten ma wyraźnie zastosowanie do tych orzeczeń, dla których podstawą wydania był akt normatywny zakwestionowany przez Trybunał Konstytucyjny. Ukształtowane i utrwalone na tle omawianego unormowania orzecznictwo Sądu Najwyższego, które Sąd Apelacyjny akceptuje, prezentuje pogląd, że podstawą wznowienia postępowania może być tylko takie orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, które dotyczy aktu

normatywnego (przepisu prawa) stanowiącego bezpośrednią podstawę wydanego przez Sąd w tej sprawie orzeczenia (por. postanowienie z dnia 26 stycznia 2011 r., I PZ 36/10 LEX nr 950424). Dla przyjęcia zatem dopuszczalności wznowienia postępowania w oparciu o podstawę określoną w art. 401<sup>1</sup> k.p.c. konieczne jest ustalenie, że Trybunał Konstytucyjny zakwestionował przepis, który był podstawą wydania zaskarżonego orzeczenia.

W postanowieniu z dnia 20 czerwca 2007 r., V CNP 45/07 (LEX nr 347227) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że skutkiem wyroku Trybunału Konstytucyjnego, stwierdzającego niezgodność z Konstytucją nieobowiązującego już przepisu ustawy, jest umożliwienie wznowienia postępowań sądowych, w których taki przepis stanowił podstawę prawną rozstrzygnięcia. Co do zasady wznowienie na tej podstawie może dotyczyć tych orzeczeń, które uprawomocniły się przed datą opublikowania orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, o czym przekonuje art. 407 § 2 k.p.c.

Podstawą wznowienia oznaczoną w skardze ubezpieczonej był wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. akt K 2/12, który uznał za niezgodny z Konstytucją art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 257, poz. 1726 oraz z 2011 r. nr 291, poz. 1707) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. nr 153, poz. 1227, z 2010 r. nr 40, poz. 224, nr 134, poz. 903, nr 205, poz. 1365, nr 238, poz. 1578 i nr 257, poz. 1726, z 2011 r. nr 75, poz. 398, nr 149, poz. 887, nr 168, poz. 1001, nr 187, poz. 1112 i nr 205, poz. 1203 oraz z 2012 r. poz. 118 i 251), dodany przez art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. W tych okolicznościach prawidłowo sąd pierwszej instancji uznał, że skarżąca oparła skargę na ustawowej podstawie oraz że skarga o wznowienie postępowania została wniesiona w terminie 3 miesięcy od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (art. 407 § 2 k.p.c.).

W odpowiedzi na zarzuty apelacji należy podkreślić, że z analizy akt sprawy wynika, że Sąd Okręgowy przy pierwszym rozpoznaniu sprawy za podstawę orzeczenia przyjął art. 103a ustawy emerytalnej. Badając zgodność z Konstytucją art. 28 ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych, Trybunał Konstytucyjny powiązał treść tego przepisu z treścią art. 103a ustawy emerytalnej, wywodząc że przepisy te nie znajdują zastosowania do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Taka treść orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego została potwierdzona w jego pisemnym uzasadnieniu dotyczącym skutków wyroku, gdzie w sposób wyraźny i jednoznaczny stwierdzono, że „obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury - nie będzie miał zastosowania do osób, które nabyły to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r.”, a więc po uchyleniu art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, a przed wejściem w życie art. 103a tej ustawy, dodanego powołaną wcześniej ustawą z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Jednak z uzasadnienia wskazanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego jednoznacznie wynika, że zarzut niekonstytucyjności kwestionowanej regulacji sformułowany został w odniesieniu do wąskiego kręgu osób, a mianowicie emerytów, którzy nabyli prawo do emerytury na mocy wcześniejszych przepisów, tj. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Trybunał nie objął analizą rozwiązania przyjętego przez ustawodawcę, polegającego na uzależnieniu realizacji nabytego prawa do emerytury od uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego emeryt wykonywał pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Zakresem zaskarżenia objęte zostało wyłącznie stosowanie tego rozwiązania do osób, które w momencie jego wejścia w życie miały już ustalone prawo do emerytury, bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Zasadniczy problem dotyczył zatem konstytucyjności przepisu intertemporalnego tj. art. 28 ustawy o finansach publicznych odczytywanego w związku z art. 103a ustawy emerytalnej, w zakresie możliwości rozciągnięcia na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej z dnia 16 grudnia 2010 r. regulacji zawartej w art. 103a ustawy emerytalnej na osoby, które nabyły prawo do emerytury przed jego wejściem w życie. Trybunał podkreślał między innymi, że zawieszenie w ujęciu art. 103a ustawy emerytalnej oznacza niemożliwość realizacji już nabytego ex lege prawa do świadczenia emerytalnego (w istocie dochodzi więc do odroczenia jego wypłaty), natomiast zawieszenie na podstawie art. 104 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oznacza wstrzymanie wypłaty już zrealizowanego świadczenia (zob. I. Jędrasik-Jankowska, Nierozwiązanie stosunku pracy jako przyczyna zawieszenia prawa do emerytury, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” nr 9/2011, s. 22 i n.). Wobec

tego Trybunał stwierdził, że ustawodawca posługuje się pojęciem zawieszenia prawa zarówno do określenia sytuacji, w której ryzyko jeszcze nie zaszło (nie został rozwiązany stosunek pracy), jak i do sytuacji, w której ryzyko zaszło (stosunek pracy został rozwiązany), ale nastąpił powrót na rynek pracy (czyli doszło do zawieszenia trwania ryzyka). W pierwszej sytuacji zostaje zawieszona realizacja nabytego ex lege prawa z powodu niezajścia ryzyka, a w drugiej - w wyniku stosowania reguł zbiegu emerytury i dodatkowego zarobku. Tym samym art. 103a ustawy emerytalnej powinien być traktowany nie jako przepis dotyczący reguł łączenia świadczenia emerytalnego i zarobku, lecz jako przepis określający warunki realizacji prawa do emerytury, a więc określający treść ryzyka emerytalnego.

Dalej w uzasadnieniu wyroku Trybunału zaakcentowano, że ustawą z dnia 21 stycznia 2000 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy emerytalnej z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. nr 9, poz. 118) ustawodawca dodał do art. 103 ustawy emerytalnej ust. 2a, wprowadzając obowiązek uprzedniego rozwiązania stosunku pracy w celu realizacji prawa do emerytury. Od dnia 1 lipca 2000 r. (data wejścia w życie art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej) nierozwiązanie stosunku pracy powodowało, że prawo do świadczenia mogło zostać ustalone, ale nie mogło zostać zrealizowane (zostało zawieszone). Art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej został uchylony mocą art. 37 pkt 5 lit. b ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz. U. nr 228, poz. 1507). Od dnia 8 stycznia 2009 r. treścią ryzyka emerytalnego ponownie było osiągnięcie odpowiedniego wieku i stażu ubezpieczeniowego. Ten stan prawny obowiązywał do 31 grudnia 2010 r. Od dnia 1 stycznia 2011 r. obowiązuje art. 103a, dodany do ustawy emerytalnej na podstawie art. 6 pkt 2 ustawy zmieniającej z dnia 16 grudnia 2010 r., znoszący możliwość pobierania emerytury bez rozwiązywania umowy o pracę z dotychczasowym pracodawcą, na rzecz którego była wykonywana praca bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Z powyższych rozważań jednoznacznie zatem wynika, że art. 103a ustawy emerytalnej nie jest przepisem ustalającym zasady łączenia prawa do emerytury z zarobkiem, ale uniemożliwiając realizację tego prawa do czasu rozwiązania stosunku pracy, konstruuje treść ryzyka emerytalnego jako prawo do odejścia z rynku pracy i uzyskania świadczenia emerytalnego. Określa więc zasady powstania prawa do świadczenia.

Podsumowując zaznaczyć należy, że problem w sprawie rozpatrywanej przez Trybunał Konstytucyjny dotyczył oceny, czy ustawodawca mógł na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej z dnia 16 grudnia 2010 r. rozciągnąć stosowanie art. 103a ustawy emerytalnej - przepisu ustalającego nową treść ryzyka emerytalnego - na sytuacje przeszłe, tj. wobec osób, które już nabyły prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r., czyli w czasie obowiązywania regulacji niezawierającej wymogu rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą dla uzyskania świadczenia emerytalnego. Na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej z dnia 16 grudnia 2010 r. prawo do emerytury tych osób ulega zawieszeniu, począwszy od 1 października 2011 r., jeżeli nie rozwiążą stosunku pracy do dnia 30 września 2011 r. Takie działanie ustawodawcy, polegające na odstąpieniu od wcześniej przyjętej polityki, wobec osób, które nabyły prawo do emerytury pod rządami przepisów obowiązujących od roku 2009, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego godzi w zasadę zaufania do państwa i prawa, a tym samym narusza bezpieczeństwo prawne obywateli.

Trybunał stwierdził, że rozwiązanie przyjęte przez ustawodawcę w art. 28 ustawy zmieniającej z dnia 16 grudnia 2010 r. spowodowało, że osoby, które już skutecznie nabyły i zrealizowały prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. musiały, na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej z dnia 16 grudnia 2010 r. w związku z art. 103a ustawy emerytalnej, poddać się nowej, mniej korzystnej dla nich treści ryzyka emerytalnego. Innymi słowy, ubezpieczeni, którzy prawo do emerytury uzyskali po spełnieniu jedynie warunku osiągnięcia wieku (oraz odpowiedniego stażu ubezpieczeniowego), musieli ponownie zrealizować swoje prawo do emerytury według nowej treści ryzyka, czyli spełnić także warunek rozwiązania stosunku pracy, aby emeryturę nadal pobierać od 1 października 2011 r. Akcentowano przy tym, że decyzja o przejściu na emeryturę jest podejmowana przez ubezpieczonego raz na całe życie. Znając warunki, jakie będzie musiał spełnić, aby zrealizować nabyte prawo - w tym wypadku rozwiązanie stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - ma on szansę się do nich przygotować. Może zatem odpowiednio ułożyć stosunki ze swoim dotychczasowym pracodawcą, ewentualnie poszukać pracodawcy, który zgodzi się rozwiązać z nim stosunek pracy, po czym ponownie go nawiązać. Osoby, które przeszły na emeryturę w latach 2009-2010 bez



konieczności rozwiązywania stosunków pracy, w związku z decyzją ustawodawcy o objęciu ich tym obowiązkiem, nie miały takiej możliwości.

Określając skutki wyroku Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił, że z chwilą ogłoszenia sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw utraci moc art. 28 ustawy zmieniającej z dnia 16 grudnia 2010 r. w zakresie, w jakim przewiduje stosowanie art. 103a ustawy emerytalnej do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Oznacza to, że obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury - nie będzie miał zastosowania do osób, które nabyły to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. Natomiast przepis ten pozostaje nadal w obrocie prawnym i znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury w momencie jego wejścia w życie i później, tj. od 1 stycznia 2011 r.

Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny podziela wniosek sądu pierwszej instancji, że w sytuacji faktycznej zaistniałej w rozpoznawanej sprawie wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie miał wpływu na treść - objętego skargą, a aktualnie także apelacją ubezpieczonej - rozstrzygnięć. Ubezpieczona wprawdzie nabyła prawo do emerytury od maja 2008 r., a więc przed dniem 1 stycznia 2011 r., jednak prawo to nabyła w okresie obowiązywania art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, co wyklucza ją z kręgu osób, które nabyły prawo do emerytury bez konieczności rozwiązania stosunku pracy.

Zgodnie z decyzją organu rentowego z dnia 20 maja 2008 r. ubezpieczona uzyskała prawo do emerytury od dnia 1 maja 2005 r., to jest od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę, jednak wypłata świadczenia podlegała zawieszeniu, w związku z kontynuacją zatrudnienia. Przepis art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej obowiązujący do dnia 7 stycznia 2009 r. stanowił, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Powyższego nie zmienia ustalenie, że wypłata emerytury została podjęta w związku z uchynieniem przepisu art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej i na wniosek ubezpieczonej od stycznia 2009 r. Decyzja o przejściu na emeryturę jest podejmowana przez ubezpieczonego raz na całe życie. Prawo to ubezpieczony nabywa jeden raz i w przypadku A. S. nastąpiło to w dacie obowiązywania art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej.

Skarżąca nabyła zatem prawo do emerytury w okresie, kiedy istniała konieczność rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą w celu realizacji prawa do emerytury przez jej wypłatę. Z tej przyczyny nie mieści się w katalogu osób, których dotyczy wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., to jest w kręgu osób, „które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 r. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy”. W tej sytuacji skarżąca nie miała prawa do wypłaty emerytury od 1 października 2011 r., skoro pozostawała w zatrudnieniu.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny uznał, że prawidłowo przyjął, że niekonstytucyjność przepisów stwierdzona wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. akt K 2/12 nie ma wpływu na treść wyroku objętego skargą, co powodować musiało jej oddalenie.

Jednocześnie w odpowiedzi na zarzut naruszenia Konstytucji RP Sąd Apelacyjny podnosi, że Sąd Najwyższy wyroku z 14 sierpnia 2013 r., III UK 118/12 (OSNP 2014/5/74) wskazał, iż zastosowanie art. 103a ustawy emerytalnej do emerytów, którzy nabyli prawo do emerytury przed dniem 8 stycznia 2009 r. nie narusza zasady ochrony praw nabytych oraz zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. Natomiast w wyroku z dnia 12 marca 2014 r., II UK 358/13 (LEX nr 1444458) Sąd Najwyższy stwierdził, że wątpliwość co do konstytucyjności zastosowania art. 103a ustawy emerytalnej dotyczy tych – i tylko tych – osób, które skutecznie nabyły i zrealizowały prawo do emerytury wówczas, gdy treścią ryzyka emerytalnego było wyłącznie osiągnięcie wieku emerytalnego i stażu ubezpieczeniowego, a realizacji świadczenia następowała niezależnie od dalszego zatrudnienia, a więc tylko tych osób, które nabyły prawo do emerytury w okresie od dnia 8 stycznia 2009 r. do dnia 31 grudnia 2010 r. Zastosowanie art. 103a ustawy emerytalnej wobec pozostałych emerytów, a więc tych, którzy uzyskali prawo do emerytury przed dniem 8 stycznia 2009 r. i po dniu 1 stycznia 2011 r. nie narusza wzorców konstytucyjnych zastosowanych przez Trybunał

Konstytucyjny. Sąd Apelacyjny w całości podziela stanowisko przedstawione przez Sąd Najwyższy nie znajdując przesłanek do stwierdzenia, że wyrok Sądu Okręgowego narusza zasady konstytucyjne powołane przez skarżącą.

Z tych przyczyn, Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja A. S. nie zawiera usprawiedliwionych podstaw, dlatego też na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił ją w całości.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSO del. Beata Górńska